Nro 146

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Grudnia v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

St. Petersburg d. 27 listopada.

(z Gazety Senackiey).

Przez Naywyższe Ukazy, wydane do Rządzącego Senatu roku 1826:

Dnia 12 listopada. Jenerał majorowi, *Jurkowskiemu*, naymiłościwiey są nadane 4000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rossyyskich, prawem wiecznego i dziedzicznego posiadania.

Naymiłościwiey podniesieni do rang wyższych: radcy dworu: połtawskiego sądu jeneralnego 1go Departamentu deputat i członek Izby powszechney opieki, Bazyli *Ostrogradski;* prokuror gubernialny grodzieński Jan *Sokołohorski;* znaydujący się przy Rzeczywistym Radcy Taynym Senatorze, *Nowosilcowie*, Józef *Horehlad;* radca Izby Skarbowey słobodzko-ukraińskiey Józef *Koropcow;* professorowie uniwersytetu charkowskiego: zwyczayny Jakub *Hromow*, nadzwyczayny Nikołay *Archanjelski*, zwyczayny Bazyli *Komliszyński* i nadzwyczayni: Dymitr *Borzenkow* i Andrzey *Pawłowski;* naczelnik stołu w Departamencie narodowego oświecenia Alexander *Łazarew;* kollegium Państwa spraw zagranicznych Departamentu azyatyckiego translator języków chińskiego i mandżurskiego Stefan *Lipowski;* uniwersytetu charkowskiego professor zwyczayny, będący podług ustaw w 7mey klassie, Andrzey *Dudrowicz*, na radców kollegialnych; radcy honorowi: radca rządu gubernialnego mińskiego Wincenty *Fribes;* expedytor kancellaryi gubernatora wojennego małorossyyskiego Włodzimierz *Alexandrowicz*, mianowani assesorami kollegialnymi; wszyscy ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem przepisanych w rangach teraźnieyszych.

D. 13 listopada. Radca kollegialny, *Nesterow*, przy zupełném uwolnieniu ze służby, za 40 lat w niey zostawanie, otrzymał z naymiłościwszych względów w pensyi dożywotniey po 836 rubli na rok.

D. 15 listopada. Saratowski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Panczulidiejew*, uwolniony od tego obowiązku dla naznaczenia do innego.

Rangi 6tey klassy Atanazy *Łaksman*, przeznaczony do tamożni semipalatyńskiey na członka, mianowany radcą stanu, ze starszeństwem od dnia przeznaczenia do tego obowiązku.

D. 22 listopada. Rektor i professor Uniwersytetu Dorpackiego, Radca Stanu *Ewers*, mianowany Prezydentem Komitetu Cenzury Dorpackiego, z zezwoleniem zostawania na teraźnieyszym urzędzie i obowiązkach, z pobieraniem tak pensyy do nich przywiązanych, jako i do urzędu Prezydenta Komitetu Cenzury.

W drugim naywyższym Ukazie tegoż dnia wyrażono: Zwracając uwagę na chwalebne w literaturze prace byłego francuzkiey służby kapitana, Tadeusza *Bułharyna*, Naymiłościwiey Rozkazujemy: przemianować go do rangi 8ey klassy i policzyć do służby w Ministeryum narodowego oświecenia.

Przez naywyższy Ukaz do departamemtu udziałów pod 6 listopada, r. t., dyrektor rysowni tegoż departamentu, radca kollegialny, *Szwykin*, przy uwolnieniu zupełném, na własną prośbę, dla starości i słabości zdrowia, ze służby, w którey zostawał lat wyżey 45ciu, za nienaganne jey sprawowanie, z naymiłościwszych względow otrzymał w pensyi dożywotniey pobieraną dotąd po 2000 rubli na rok z kapitału udziałowego.

Przez Naywyższe Ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi, przez P. Ministra Skarbu d. 18 listopada, Cesarz Jegomość, utwierdziwszy d. 9 teraźnieyszego listopada dziennik Komitetu PP. Ministrów, względem uwolnienia moskiewskiego wice-gubernatora, *Chrapowickiego*, na wyjazd do St. Petersburga na dni 28, naywyżey rozkazać raczył, ażeby na przyszłość pozwolenie na wyjazd wice-gubernatorom, nieprzewyższający 28miu dni, dawane było przez samegoż Ministra Skarbu.

Przez Rzeczywistego Radcy Taynego, Xiążęcia Alexego *Kurakina*, na jegoż przedstawienie, Cesarz Jegomość d. 13 listopada, rozkazać raczył, sekretarza gubernialnego, *Pozniakowa*, w nagrodę prac jego w komitecie pomocy zubożonym przez powódź St. Petersburga, mianować radcą honorowym.

Przez naywyższy ukaz objawiony Rządzącemu Senatowi d. 29 października przez Sprawującego Ministeryum spraw wewnętrznych, zezwalający na postanowienie Komitetu PP. Ministrów, w guberniach białoruskich obierać na woźnych, osoby ze szlachty mające ufność obywateli, choćby 25 dusz nie miały.

Nayświętszy Rządzący Synod przesłał uwiadomienie Rządzącemu Senatowi pod dniem 2 listopada, iż przez Naywyższy Ukaz, na podaném do Jego Cesarskiey Mości od Synodu przełożeniu, w dniu 28, mianowany jest biskupem niżehorodzkim, wikaryusz kijowskiey metroplii, *Atanazy*, biskup czyhiryński.

D. 17 listopada. Członek Synodu, Przenaywielebnieyszy, *Filaret*, Metropolita Moskiewski, raportem do Nayświętszego Synodu donosi, iż Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorownie podobało się, za zezwoleniem Cesarza Jegomości, nauczycielów religii, będących pod wiedzą Jey Cesarskiey Mości zakładow, domu wychowania, protojereja Jerzego *Ilarjonowa*, instytutu ś. Katarzyny protojereja Bazylego *Bohdanowa*, kapelana domu wychowania Michała *Iljina*, kapelana instytutu Alexandrowskiego Piotra *Ewpłowa*, i kapelana szkoły handlowey Michała *Wasiljewa*, udarować *krzyżami*, *ozdobionemi kosztownemi kamieniami*, dla noszenia na piersiach, które też przez Nayprzewielebnieyszego *Filareta* zostały na udarowanych włożone.

Teyże daty. Ober-Prokuror Synodalny, Xiążę *Meszczerski*, przekładał Nayświętszemu Synodowi odniesienie się do niego Jenerał adjutanta *Kleinmichela*, pod 20 przeszłego października, o tém, że Cesarz Jegomość nayłaskawiey udarować raczył *kamiławką*, dziekana kościołów w okręgach osad wojennych 2giey i 3ciey dywizyi grenadyerskiey, kapelana Jana *Wasiljewa*.

Ukazy okolne Rządzącego Senatu:

1) Dnia 24 listopada 1826 z 1go Departamentu, ażeby o nagrodach tych osób duchownych, które zaymują mieysca pod wiedzą cywilną, odnosiły się zwierzchnictwa cywilne do dyecezalnych i t. d.

2) Dnia 24 listopada 1826 z Igo departamentu, o dostawieniu po cerkwiach wieyskich wiadomości, potrzebnych dla powszechnego obwieszczenia, przez pośrednictwo Sądów Ziemskich.

3) Dnia 25 listopada 1826, z Igo Departamentu, o wydawaniu do rozrządzenia Wolnego Ekonomicznego Towarzystwa po 1000 rubli na rok z summy, zbieraney na ziemskie powinności w każdéy gubernii.

4) Dnia 26 listopada 1826 roku, z Igo Departamentu, ludzie cywilney wiedzy, znaydujący się za nieposłuszeństwo pod Sądem woyskowym, powinni bydź wyjęci od darowanego w pierwszym punkcie N a y m i ł o ś c i w s z e g o Manifestu z dnia 28 sierpnia roku teraźnieyszego przebaczenia.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 9 grudnia.

(z Monitora Warszawskiego.)

Aktorowie francuzcy od dnia wczorayszego rozpoczęli dawanie widowisk scenicznych, po 3 razy w tygodniu, na teatrze pałacu saskiego.

Kurs listów zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego w król. pol. — Za złotych 100 w listach zastawnych: przedający żądają zł. 77 gr. 15; kupujący dają zł. 77 gr. 5.

— *Dnia 11* —

(z Gazety Warszawskiey).

W wyszłym z druku Nrze 2 tomu III *Biblioteki Polskiey* znayduią się między innemi wiadomości literackie ze *Lwowa*, z których umieszczamy następujące wyjątki: Dyrektor teatru polskiego J. N. *Kamiński* ogłosi drukiem przekład trajedyi *Don Sabatier*; wkrótce wyydzie z druku trajedyja *Matka rodu Dobratyńskich*, tłumaczenia Hr. *Starzyńskiego*. Mieszkający teraz w Galicyi poeta *Tymon Zaborowski* ma chęć zostania Jezuitą, i udał się do *Starey wsi*, gdzie jest nowicyat tych zakonników. Pan *Alexander Zawadzki* myśli założyć *Muzeum narodowe*. Już pracują koło urządzenia gmachu na bibliotekę *Ossolińskiego*, a ulicę, przy którey stoi, nazwano urzędownie *ulicą Ossolińskiego*. Gmach mieszczący w sobie tę bibliotekę, złożoną z 19 tysięcy tomów, pobity będzie blachą żelazną; przy nim urządzony będzie ogród angielski, do którego będzie wychód z sal bibliotekalnych, i gdzie miłośnicy literatury w lecie na świeżém powietrzu będą mogli zabawiać się czytaniem. Sale do czytania przeznaczone, mają bydź ozdobione popiersiami sławnych Polaków. Ze zaś fundusze nie wystarczają na te wszystkie urządzenia, przeto Stany obmyśliły składkę.

Chorych cywilnych w szpitalach warszawskich znayduje się 1141. Dzieci pod opieką szpitala *Dzieciątka Jezus* 1587.

Gazeta krakowska z d. 3 b. m. umieściła w dodatku uwiadomienie, iż koń, na którym Xiążę *Józef Poniatowski* w bitwie pod *Lipskiem* jeździł, żyje jeszcze, i znayduje się u Kommisarza pocztowego *Menzzer* w *Halle*, niedaleko *Lipska*, który gotów jest odstąpić go za innego dogodnego wierzchowego konia.

Anglia.

Londyn dnia 22 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przy kopaniu w *Carlton Hill* fundamentów na nową budowę dla szkoły Edymburgskiey (*High-school*), odkryto wiele kawałków rudy miedzianey, którey obfitość w metall, wyrównywa bogactwu naylepszych kopalni angielskich.

Niedaleko *Bury* zakończył życie niejaki *Barcroft* 90letni, którego potomstwo, w czwartém już pokoleniu, liczy 206 osób.

Gazeta *Times* zapewnia, iż J. K. W. Xiąże *Yorku* wyszedł już z niebezpieczeństwa.

Dzienniki amerykańskie donoszą, iż w *Charleston* zawiązało się towarzystwo, mające za przedmiot wytępienie pojedynków. Utworzono komitet do ułożenia projektu w tym celu, aby podać na kongressie. Zwyczay ten, który naprożno niemal wszystkie kraje usiłowały obalić, częstszym bydź się zdaje w Stanach-Zjednoczonych, aniżeli nawet we Francyi i Anglii.

Morning-Post zapewnia, iż PP. *Longman i Kompanija*, księgarze Londyńscy, zapłacili P. *Walter Scottowi* 11,000 f. szt. za jego rękopis *życie Napoleona* (175,000 rub.)

Sławny aktor *Kean*, jest teraz w Stanach-Zjednoczonych. Kiedy był w *Quebeku*, naczelnicy Huronow Lorettańskich, znaydowali się na jego graniu roli. Po czém widzieli się z nim, i tak go uderzyli swoją naturalną powagą, iż ofiarował każdemu z nich w zakład przyjaźni, medal srébrny, z tym napisem: *ofiarowany przez Edmunda Kean, aktora angielskiego, NN.... naczelnikowi Huronów Indyyskich, d. 5 października 1826*. P. *Kean* został przyjęty do pokolenia Huronów, pod nazwiskiem wojennym, *Adanikuideta*. Wielu oficerów marynarki francuzkiey, znaydowało się na tey ceremonii.

Londyn dnia 24 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Rozkaz tayney rady, zabraniający wyprowadzania broni, potrzeb wojennych i morskich, został przedłużony.

Przed dwoma tygodniami umarł w *Worcester* P. *Hook*, były major w służbie Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, w 75tym roku życia swego. Przez testament jednego z krewnych miał pobierać roczną pensyą aż do dnia pogrzebu żony swojey. Stosując się do takiego rozporządzenia kazał ciało nieboszczki swojey żony zanieść do osobnego pokoju, nabalsamować, i złożyć w pace szklanney, gdzie je chował przez lat 30, aż do własnego swego zgonu.

Nayświeższe listy z Indyy Wschodnich nie donoszą, czyli Birmani zapłacili drugą ratę przypadającey od nich należności. Król *Awy* w odezwie do poddanych swoich, przemawia dumnym tonem. Zapewnia ich, iż tylko z łaski położył koniec woynie i dozwolił wyyścia obcym przybyszom, a wiedząc, iż są nadzwyczaynie ubogimi i chciwymi, dał im nieco pieniędzy, dla zapobieżenia dalszym rabunkom i gwałtom.

Pan *Campbell*, nowy wielkorządca, przybył d. 17 września do *Sierra-Leone*. Gazeta tameczna z d. 9 września donosi o okrutnym czynie kapitana francuzkiego, nazwiskiem *Giblin*. Przed 5 tygodniami wypłynął z *Galinas* z 250 Murzynami niewolnikami, dla wprowadzenia ich do *Gwadelupy*. Udało mu się wysadzić ich 65 na ląd, gdy nagle uyrzał zbliżający się kutter rządowy francuzki. Rzucił więc resztę nieszczęśliwych Murzynów w morze, aby nie był złapany na uczynku w tym obmierzłym handlu. Pęd wody wyrzucił kilka trupów na ląd, przez co odkryła się zbrodnia, i wielkorządca *Gwadelupy* kazał uwięzić kapitana, który jednak uciekł.

Według traktatu między Rzecząpospolitą Mexykańską a Kolumbiyską, Kommodor *Porter* obeymie naczelne dowództwo potęgi morskiey obu tych krajów.

Jedna z gazet Londyńskich umieściła długi manifest vice-prezydenta Kolumbiyskiego wydany d. 12 lipca r. b. względem wypadków w *Wenezueli*. Broni postępowania Rządu z Departamentem Wenezuelskim, i roztrząsa czynności jenerała *Paez*. Z przytoczonych w nim zdarzeń wnosić można, iż mieszkańcy Wenezuelscy, lubo pragną systematu związkowego, naganiają przecież postępek jenerała *Paez*. Manifest ten jest podpisany przez Ministra *J. Manuel Restreppo*.

W pierwszey połowie tego roku zawinęło do *Veracruz* 213 okrętów kupieckich, między któremi było 26 angielskich, 98 mexykańskich, 65 amerykańskich, 17 francuskich, 4 niderlandzkich, 1 szwedzki i 2 sardyńskie. Wartość towarów wywiezionych na okrętach angielskich wynosiła 467,000 funtów szterli. (18 milijonów 680,000 zł. pol.).

P a r l a m e n t.

Izba Wyższa. Dnia 21 b. m. Hrabia *Cornwallis* wniosł, aby Izba uchwaliła adres podziękowania Królowi Jmci za mowę z Tronu przy zagajeniu obrad. Wniosek ten poparł Lord *Colville.*

Izba Niższa. Podobny jak w Izbie wyższey wniosek względem adressu podziękowania, uczynił w Izbie niższey P. *Liddel*, a poparł go Pan *Wynn*. Pan *Brougham* uskarżał się, iż zaniechano dawnego zwyczaju uwiadomienia wcześnie o mowie z Tronu, aby członkowie Izby mogli mieć czas do jey rozważenia. Minister *Canning* odpowiadając na różne błahe twierdzenia strony oppozycyyney, między innemi wyraźnie oświadczył, iż Anglia nie byłaby obojętną na przeyście obecnego woyska przez granicę Portugalii, i że dla tego utrzymuje flotę przy uyściu *Tagu*.

Dnia 22 b. m. P. *Lethbridge* podał petycyą o utrzymanie praw zbożowych. Pan *Western* żądał, aby w adresie podziękowania uczyniono wzmiankę za prawami zbożowemi, lecz wniosek ten odrzucono. Pan *Huskiston* radził, aby d. 24 b. m. cała Izba zamieniła się w wydział, i naradzała względem rozkazu o dozwoloném wprowadzeniu zagranicznego zboża. Przyjęła Izba tę propozycyą.

P a r l a m e n t.

Izba niższa. Minister *Canning* oświadczył dnia 21 b. m., iż po Bożém Narodzeniu przedstawi Izbie, ze strony Rządu, myśl jego względem ostatecznego ustanowienia praw zbożowych, ofiarując rozwinąć sam środki naykorzystnieysze, tak dla publiczności, jako i dla osób interessowanych. Rzeczony Minister mówił potem o zmnieyszeniu podatków i rozchodów krajowych.

Wczora były liczne pokoje u Króla Jmci w zamku *St. James.* O godzinie 1wszey po południu, deputacya Izby Wyższey podała uroczyście Monarsze adress podziękowania za mowę z Tronu mianą przy zagajeniu Parlamentu. W godzinę późniey przybyła w tymże celu Deputacya Izby Niższey, a na czele jey był mówca. Nowy Poseł Hiszpański złożył potém Królowi Jmci list wierzytelny. Następnie stawiono przed Monarchą Xiążęcia *Devonshire* i Pana *Karola Stuart*, którzy wrócili z ważnych swoich poselstw do *Moskwy* i Brezylii. Xiążę *Liewen* oddał *order podwiązki*, który nosił błogosławioney pamięci N. Cesarz *Alexander;* takiż order oddał Hrabia *Winchelsea*, po śmierci stryja swego. Vice-Hrabia *Strangford*, który jak wiadomo powrócił z poselstwa swego przy Dworze Petersburskim, i Hrabia *Clanwilliam*, poseł nasz przy Dworze Berlińskim, mieli zaszczyt bydź przedstawionemi Królowi Jmci. Nakoniec zdano Monarsze sprawę o 46 zbrodniarzach na śmierć skazanych.

Tuteysza gazeta *Star* donosi, iż Pan *Stratford Canning*, mając w *Stambule* naradę z Reis-Effendim, użył wyrazu *Rząd Grecki*, co Reis-Effendego bardzo zadziwiło. Po tym wypadku, wspomniony poseł angielski przez trzy tygodnie nie miał żadney narady z Rządem tureckim. Twierdzi rzeczona gazeta, iż powyższa wiadomość pochodzi z dobrego źródła.

Król Jmć przyłożył się w ilości 100 funt. szterl. (4000 zł. pol.) do wydatków na grobowiec, który ma bydź postawiony *Szekspirowi* w *Stratford*, mieyscu urodzenia jego.

Gazeta wychodząca w *Bombay* z dnia 24 czerwca, zawiera ważną wiadomość o śmierci *Runjeeta Singha*, naypotężnieyszego z tamecznych xiążąt, którego kray graniczy z krajem kompanii Wschodnio-indyyskiey. Słychać, iż dway synowie jego wiodą z sobą spór o panowanie. Rząd wspomnioney kompanii wda się zapewne i pogodzi ich, a rozdzielając władzę zmnieyszy niebezpieczeństwo dla naszych posiadłości. Trzeci syn tego Xiążęcia ma bydź neutralnym.

W obwodzie *Pallamcottah*, nie daleko przylądka *Comorin*, dway Missyonarze amerykańscy z *Watesville* nawrócili 1100 rodzin indyyskich na wiarę chrześciańską.

Dobrowolne złożenie naywyższey władzy przez Doktora *Francia* w *Paraguay*, sprawiło niejakie rozruchy w zachodnich częściach tego kraju. Urzędnicy po większey części wzbraniali się wykonać przysięgi następcy obranemu przez wspomnionego Doktora. Podano liczne prośby Doktorowi, aby znowu objął ster rządu, lecz napróżno; ci jednak, którzy lepiey znają charakter tego człowieka, są przekonani, iż złożenie przez niego naywyższey władzy jest tylko udaniem. Już drugi raz używa tego sposobu.

Dnia 19 października odprawił się w *Washingtonie* żałobny obchód na uczczenie pamięci zmarłych Prezydentów, *Adamsa* i *Jeffersona.* Wszystkie władze woyskowe i cywilne Zjednoczonych Stanow półnoeney Ameryki, Posłowie zagraniczni, officerowie milicyi, Sędziowie, Duchowieństwo i Urzędnicy magistratu miasta, udali się w paradzie do Kapitolium. Pan *Wirl* miał długą mowę o życiu obu nieboszczyków i zasługach ich dla oyczyzny.

Jedno z północnych amerykańskich pism twierdzi, że pierwszém odkryciem *Kolumba* nie była, znana teraz pod nazwiskiem ś. *Salwatora* wyspa, ale *Caico*, jedna z naywiększych wysp pod 21 stopniem północney szerokości, a 71 stopniem długości leżących.

F r a n c y a.

Paryż d. 23 listopada.

(Journal de St. Petersbourg).

Dnia 17, P. *Levasseur* był przypuszczony do złożenia Królowi Jmci swojego tłumaczenia xięgi Pacyenta Pańskiego, poświęconey J. K. M.; a P. *Duvivier*, naczelny chirurg szpitala domu woyskowego królewskiego, złożył dzieło o *Medycynie*, uważaney jako nauka i sztuka.

— Czytamy w dzienniku *Gwiazda* następny artykuł: „Rada stanu ukończyła swoje rozprawy względem projektu do prawa, tyczącego się drukarni, lecz rada tayna jeszcze go nierozstrząsała. Gabinet, powiadają, zaymie się tém dopiero po rozważeniu projektu woyskowego. Wszelkie ogłaszania dotąd czynione o prawie względem drukarni są nader błędne; ułożenie bowiem projektu nie zdaje się jeszcze bydź ostatecznie postanowione. Od dawna wszyscy dobrze myślący zgadzają się na przełożenie, aby prawdziwi autorowie winy byli odpowiedzialni, i aby życie prywatne wolném było od pocisków dzienników. Tego właśnie celu powinno dosięgnąć prawo w tey mierze, spodziewamy się nowego projektu rządu.

— Nowy most zbudowany na Ornie, przy weyściu do *Caen*, na drodze z Paryża do *Cherbourg*, otwarty został w dniu ś. Karola. Hr. *de Montlivault*, prefekt dep. *Calvados*, utworzył go przed natłokiem niezmiernym widzów. Przebył go naprzód wielki dyliżans ulicy *Notre-Dame-des-Victoires*, śród radośnych okrzyków. Nazwano go jednogłośnie *Pont-Royal*, iżby na przyszłość był dowodem miłości i wierności miasta *Caen* dla Królów.

— *Dnia 24.* —

(*z teyże gazety.*)

Birża Paryzka d. 23. Pięć od sta, 99 fr. 95. Trzy od sta, 71 fr. 90. Pożyczka królewska hiszpańska, 53¼. Pożyczka haytańska, 715.

— Dnia 21, kommandor *Berhingliari*, mianowany ministrem rezydującym J. K. W. Wielkiego Xięcia Toskanii, przy dworze francuzkim, złożył Królowi Jmci na audyencyi prywatney, swoje listy wierzytelne.

— Donoszą z *Nancy*: D. 9 b. m. zwłoki dawnych Xiążąt domu Lataryngskiego, uroczyście zostały na powrót złożone w grobach kaplicy okrągłey, zkąd były wydobyte w r. 1793. Przytaczano niegdyś namaszczanie Królów Francuzkich, Koronacyą Cesarzów Niemieckich i pogrzeby Xiążąt Lataryngii, jako naywspanialsze w Europie obrzędy. Wielkie to zgładzenie winy, ściągnęło do *Nancy* mnóstwo obywateli wszelkich stopni i wieku,

ze 4ch departamentów, które niegdyś należały do obwodu Xięztwa Lataryńskiego. Biskupi z *Verdun* i *St. Diez*, prefektowie Mozellski i Wozgański, połączyli się z innymi urzędnikami dep. Meurth, dla powiększania wspaniałości orszaku. N. Cesarza Austryi reprezentował Baron *de Vincent*, dawnieyszy iego poseł, a Króla Francyi margrabia *Foresta*, prefekt *Meurthe*.

— *Gazeta Handlowa* w *Port-au-Prince*, pod d. 24 września, zawiera długie rozumowanie, o położeniu skarbu, i kończy oświadczeniem, iż *Hayti* opłaci swóy dług Francyi.

— Francuz nazwiskiem *Lemonnier*, professor języków we Wrocławiu, umarł w tém mieście w 107 roku życia.

— Donoszą z *Avignon*: „D. 10 b. m. straszny wypadek, nabawił trwogą wieś *Senas*, niedaleko *Orgon*. Diesięciu wędrowników, idących na jarmark Saloński, zatrzymało się wieczorem w tey wiosce, u P. *David* oberżysty. Śród nocy, gwałtowny pożar wybuchnął w stayniach, i śpichrzach; rychła pomoc stała się bezskuteczną. Z tém wszystkiem jednak P. *David* potrafił ocalić swoję żonę i starszą córkę, już prawie uduszone. Ostatnia powróciwszy do zmysłów pobiegła na ratunek młódszey siostry. Zatrzymana krzesłami utrudzającemi jey przeyście, padła uduszona dymem; pięciu wędrowników zginęło w teyże izbie. W inney zaś znaleziono trzech, także bez życia.

— P. *Humboldt* wydał dzieło zupełnie z dzisieyszym porządkiem zgadzające się, pod tytułem: *Zastanowienie się polityczne nad wyspą Kubą*, 2 tomy in 8vo, z wielką kartą. Zawiera ono uwagi nad ludnością, bogactwem terrytoryalném, tudzież nad handlem archipelagu Antylskiego, i Kolumbii. Ważne to dzieło równie jest ciekawém, jak wszystkie inne tego świetnego autora.

Czytamy w *Dzienniku handlowym*: „Listy prywatne z Algieru, pod d. 28 października, za których prawdziwość ręczyć możemy, donoszą o przybyciu do tamteyszego portu, fregaty i galioty francuzkiey. Kommendant tegoż dnia wysiadł; sądzono, iż ma zlecenia upomnieć się u Deja z przyczyny nowych napadów na okręty papiezkie, i rewidowania, którego sobie dozwoliły statki algierskie, na statkach pocztowych francuzkich. Wszakże zapewniają, iż Dey statecznie obstaje za swoją władzą. Flota francuzka mogłaby wyśmienicie bombardować to miasto, dla opamiętania uporczywych." Możemy zapewnić *Dziennik handlowy* wyraża *Gwiazda*, iż wszystkie statki rzymskie zabrane przez Algierczyków, zostały powrócone i przybyły do państwa J. S.

— Nowy list z *Napoli*, pisany do P. *Eynard* pod d: 29 września, donosi mu o niektórych szczegółach względem położenia Grecyi. Szczegóły te, po większey części są już znane, jak twierdzi gazeta *Etoile*, lecz następny zasługuje na szczególnieyszą uwagę:

„P. *Coletti*, który dotąd statecznie wspierał całém swojem usiłowaniem działania Karaiskakiego, od dawnego czasu połączonego z nim nayściśleyszą przyjaźnią, nie zwłócznie wyruszy z 3ma statkami wojennemi. Uda się on na wyspę Skopilos, aby skłonić swojego przyjaciela, starego, lecz walecznego Karatasso i wielu dowódzców olimpiyskich, do udania się na ląd grecki. Korpus ten, mogący wynosić do 3000 dobrze uzbrojonego żołnierza, zabierze się na statki pomienione i inne, a wysiądzie w Talenti; ztamtąd puści się do Teb, dla wzięcia tyłu nieprzyjacielowi. Napad ten nieochybnie przyśpieszy zupełne rozprzężenie obozu tureckiego. Można też mieć nadzieję, iż przytomność P. *Coletti*, uważanego, dziś zwłaszcza, za duszę działań Romelii, wielce się przyczyni do nowego uorganizowania Grecyi lądowey. Nie mogę przewidzieć, jakie jeszcze będzie zdanie dzienników niektórych w Europie, względem dobrego lub złego ducha P. *Coletti*; jedno tylko, za co mogę ręczyć z zupełną znajomością przyczyny, jest to, iż człowiek ten, swoją gorliwością i biegłością, a nadewszystko tą wyprawą, ściągnął na się oczy wszystkich patryotów, uwielbiających dobre sprawy z równą szczerością, jak potępiających niegodziwe."

T u r c y a.

Stambuł dnia 26 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Spisek zniesionych Janczarów na zamordowanie *Mehemeda* baszy, dowodzącego w Azyi, tudzież Seraskiera i Topszy baszy, oraz opanowanie seraju szturmem, został wyjawiony przez pewnego kapitana i 4 topszów. Wielki Wezyr i Seraskier użyli niezwłócznie potrzebnych środków surowości dla zabezpieczenia stolicy. Do dnia wczorayszego skazano przeszło 4000 ludzi na wygnanie, a 500 stracono; między ostatniemi jest kilku kapitanów. Dnia 21 b. m. odprawiło się u Muftego wielkie zgromadzenie, na które wezwano Ulemów pierwszey klassy, kilku Radiaisów i Nedsieb Effendych. Rząd posyła na wygnanie wszystkich nieżonatych Janczarów azyatyckich, chociaż nawet są rzemieślnikami. Słychać o rozbrojeniu ludu, i innych nowych środkach. Dnia 20 b. m. stracono pewnego Bimbaszę, czyli pułkownika. Grecy handlujący suknem nie chcą podjąć się dostawy mundurów dla woyska tureckiego.

Sprawcą odkrytego niedawno spisku był dawnieyszy Mutevetis Janczarów, który od kilku lat mieszkał w *Castal*. Wciągnął do swego zamysłu 400 ludzi z korpusu Mandrigasów. Nowozaciężni w Nikomedyi zawcześnie zaczęli działać, przez co się spisek wyjawił. Mandrigasów (dozorców owczarni sułtańskich) wytępiono.

Wyszło tu następujące obwieszczenie względem mianowania Dyrektora policyi i ubioru Greków: „Gdy od niejakiego czasu nie starano się należycie uskuteczniać praw krajowych, wszystko wystąpiło z dawnych karbów, a między innemi Rajasowie (poddani Porty nie wyznający wiary mahometańskiey) dopuszczali się w stosunkach swoich zupełnie przeciwnego postępowania. Jest więc naywyższą wolą Jego Sułtańskiey Mości, aby dla zwrócenia wszystkiego do przyzwoitych granic, obrano Dyrektora policyi z pomiędzy Kapidzi baszów, i polecono mu uskutecznienie tey rzeczy. Po okazaney zgodności zdań w tey mierze przyjęto ten środek i w wydaném na własnoręczny rozkaz Sułtana postanowieniu, zabrania się odtąd Rajasom nosić wielkich zawojów, lub chodzić w materyach, których kolor i kroy służy samym Muzułmanom; wolno im tylko nosić obcisłe czarne Renisze i Dsiubby (długie płaszcze), w sposobie oddawna dla nich przepisanym; w innym ubiorze nie mogą się publicznie pokazywać. Patryarcha ich uwiadomi ich o tém, a jeśli Dyrektor policyi dostrzeże ich uchybiających temu postanowieniu, natychmiast zostaną ukarani. Wiadomo także, iż nierozsądni Rajasowie w niektórych mieyscach i w kanale przestępują przepisane im granice, iż córki ich w *Bosforze*, w *Pera*, *Ketkana* i gdzieindziey, pokazują się w ubiorze kobiet cudzoziemskich. Dyrektor policyi ma zalecenie karać bez zwłoki każdego Rajasa, któregoby spotkał nieubranego według przepisu, a staranie to nietylko do niego należy, ale nawet sami czuwać nad tém będziemy, i zastrzegamy sobie inne jeszcze kary na przestępców ninieyszego postanowienia. Tym celem mają bydź posłane Bujuraldis Patryarsze Ormianów i Chacham baszy żydów. Przełożysz Grekom, iż podług dawnego sposobu ubierać się powinni, i że w ogólności całe ich postępowanie i wszystkie kroki stosować się mają do nędznego ich stanu, jako Rajasów, od którego nikt oddalić się nie może. Każde wykroczenie będzie bez miłosierdzia ukarane. Dnia 25 miesiąca safar roku hegiry 1242 (28 września 1826).

Od granic tureckich dnia 16 listopada.

(*z teyże gazety*.)

Listy ze *Stambułu* pod d. 26 z. m. wyrażają, iż rewolucye, ogień i morowe powietrze czynią okropnym pobyt w tey stolicy Państwa tureckiego. Zbiegli do Natolii Janczarowie zagra-

DODATEK

żają pożarem i mordami; lecz niczego nie dokażą, będąc bojaźliwemi i bez pomocy.

Według doniesienia z *Idryi* pod d. 15 września, Kommodor angielski *Hamilton* stanął tam na kotwicy z trzema okrętami wojennemi, a gdy deputowani idryyscy udali się do niego, podał im notę z żądaniem: 1) aby oddano towary lub ich wartość z 18 okrętów angielskich, które Grecy od początku rewolucyi schwytali; oświadczył przytém, iż wynagrodzenia tego dłużey zwlekać nie można, gdyż kupcy angielscy oskarżają go o zbytnią powolność; 2) aby odtąd żadne okręty ani statki greckie bez paszportu nie wypływały; 3) aby okręty i statki greckie prywatne, które już snują się po morzu, zapłaciły kary po 1000 talarów rządowi greckiemu; 4) aby nadal okręt grecki chcący wypłynąć, dał rządowi swemu rękoymią; 5) aby rząd nie mogąc natychmiast dać żądanego wynagrodzenia za 18 zabranych okrętów, wyznaczył termin uiszczenia się i dał zabezpieczenie.

(Journal de St. Petersbourg.)

Podług ostatnich doniesień ze Stambułu pod d. 25 października (v. s.) trwoga, będąca skutkiem surowych środków, które rząd przedsięwziąć za rzecz słuszną uznał po odkryciu ostatniego spisku, tym większą się stała, iż liczba ofiar w ostatnich dwóch tygodniach wynosi do 7000, pomiędzy któremi liczą 2000 ludzi z woysk nowych; spokoyność atoli publiczna, w niczém nie została zakłóconą.

Wielki Sułtan z niezmordowaną czynnością zatrudnia się uskutecznieniem swoich planów; ciągle jest obecny ćwiczeniom nowozaciężnych, których wprawa tak jest widoczną, iż zyskuje pochwały woyskowych europeyskich, znaydujących się w Stambule.

Dywan zgromadza się częściey jak za zwyczay, a ostatnie jego posiedzenie wczora, trwało do zachodu słońca.

Zamieszki wynikłe z rokoszu woysk w Nikomedyi, zupełnie ucichły. Powiadają o nowych powstatniach w Erzerum, Diarbekerze i pomiędzy niektórymi baszami Azyi mnieyszey; lecz te wieści potrzebują potwierdzenia.

Austrya.

Wiedeń dnia 24 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dostrzegacz Austryacki zawiera artykuł następujący: Wszystkim już wiadomo o sprawie pożyczki greckiey w Anglii. Dwie strony w tém ucierpiały; Grecy, dla których zaciągano pożyczkę i wierzyciele. Trzecia strona zbogaciła się kosztem obudwu. Rzeczpospolita kolumbiyska także jest blizką bankructwa. Negocyatorowie pożyczki zyskami swojemi podzielili się przynaymniey z rzecząpospolitą; sami tylko wierzyciele poszli z kwitkiem.

Niedawno dzienniki liberalne paryzkie otrzymały od Xiędza *Pradt* długi artykuł, w którym usiłował dowieść, iż roztropni kapitaliści, chcąc umieścić bezpiecznie swoje kapitały, powinni je tylko pożyczać krajom, będącym „w sile młodości” to jest w rewolucyi.

Portugalia.

Lisbona dnia 8 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Prezydent Izby deputowanych *Don Francisco de San Luiz*, deputowany prowincyi Minho, należał już do pierwszych kortezów, w 1823 zmuszony był oddać biskupstwo Koimbryyskie, które oddawna posiadał. Jest on wielkim stronnikiem nowości, a to właśnie usprawiedliwia jego wybor, na prezydenta izby elekcyyney. Miał za sobą 83 głosy przeciwko 81. Nominacya ta, daje poznać ducha panującego pomiędzy teraźnieyszymi członkami izby, i rokuje wyniknąć ztąd mogące decyzye. Mała ta liczba głosujących przekonywa, iż izba deputowanych, daleką jest jeszcze od zupełnego kompletu; wszakże dający się w niey czuć niedostatek, mniey jest widocznym, aniżeli w izbie parów, gdzie zaledwie dotąd 40 zasiada członków.

Pensya prezydenta postanowiona jest na tey sessyi 15 000 fr. Wice-prezydent deputowanych, *Don Jose Guerreiro*, należał także do dawnych kortezów, a ostatecznie sprawował ministeryum sprawiedliwości. Jest on dawnym adwokatem.

— *Dnia 8 listopada.* —

(z Gazety Warszawskiey).

Officerowie woyska linijowego, milicyi prowincyonalney i gwardyi stolicy tuteyszey, złożyli wczora uszanowanie swoje Marszałkowi *Beresford.* Słychać, iż Marszałek ten obeymie naczelne dowództwo, które dawniey miał Infant *Don Michał.*

Królewna Rejentka oświadczyła zadowolenie swoje, iż wierni i spokoyni mieszkańcy Algarbii nie należeli do przytłumionego powstania woyskowego, któremu kilku urzędników sprzyjało. Z winnemi nakazano postąpić według surowości praw.

— *Dnia 9.* —

Rejentka ogłosiła rozkazem dziennym woysku, że Infant *Don Michał* zaprzysiągł konstytucyą. — Cesarz Brezyliyski udzielił Rejentce postanowienia, w którym Senat Brezyliyski uznał pierworodnego syna Cesarskiego *Piotra Jana Karola Leopolda Salwadora Bibiana Franciszka Xawerego de Paula Leokadego Gabryela Rafała Gonzaga* za prawego następcę tronu. Młody ten Xiążę urodził się d. 2 grudnia 1825.

Dnia 2 b. m. przybył tu Marszałek *Beresford.* Niespodziane jego przybycie sprawiło wielkie wrażenie. Marszałek zaymie się urządzeniem woyska, co mu tém łatwiey póydzie, iż podczas zamieszek przy ogłoszeniu konstytucyi, naygorsi i nayburzliwsi ustąpili z kraju.

Skarb nasz napełniony jest złotem i srebrem, a wpływy i wypłaty odbywają się jak nayregularniey.

Dowódcy w północnych i południowych prowincyach donoszą o zupełném przywróceniu spokoyności.

— *Dnia 10* —

Od niejakiego czasu biegają często gońcy z tuteyszey stolicy do *Madrytu* i nawzajem, a to z powodu, iż zbiegli do Hiszpanii buntownicy Portugalscy zamyślają wpaść ztamtąd do prowincyi *Tras-os-Montes* i *Alentejo.* Podobne zamysły mają mieć także zbiegli Portugalczykowie w *Lugo* i *Palencia.*

W Izbie Parów dnia 7 b. m. Margrabia *de Tancos* podał zdaniu Izby swoje uwagi względem jednego z projektów, złożonych na biórze; jest to wniosek Arcy-Biskupa z *Elvas*, który żąda, aby *Don Pedro IV.* był uroczyście obwołany Królem Portugalii i Algarbii, po wszystkich miastach Królestwa. Ponieważ ten Monarcha jest od całego narodu i wszystkich Mocarstw Europeyskich uznany, więc ogłaszać na nowo jego tytuł jest to samo, co względem niego chcieć wzniecać wątpliwość, i mogłoby się to zdawać bardziey uchybieniem mu, jak oddaniem winnego hołdu. Z tych powodów Margrabia *de Tancos* upraszał zacnego Prałata o cofnięcie swego wniosku. Arcy-Biskup odpowiedział, że roztrząsanie jego propozycyi naznaczone na dzień 11 b. m., a zatém nie należy go czynić przedwcześnie. — Dnia tegoż w Izbie Deputowanych Minister skarbu, Baron *Sobral Hermano*, zabrał głos i czytał wykaz stanu przychodów, z którego się okazał niedobór 2,300,000 *contos de reys* na zastąpienie przyszłorocznych wy-

datków, a szczególniey na utrzymanie woyska. Minister oznaymił, iż się spodziewa jednakże zapełnić ten niedobór bez powiększenia zwyczaynych podatków, i że projekt jego zawiera 3 szczególne punkta, które przedstawi Izbie w dniu przez nią wyznaczonym. — Prezes oznaymił, iż Królewna Rejentka przyymie tego jeszcze wieczora deputacyią, mającą jey donieść, że Izba jest ustanowioną. — Pan *Borges-Carneiro* wszedł na trybunę, i wniósł, aby deputacya upraszała Rejentkę o przedstawienie swemu Nayjaśnieyszemu Bratu głębokiey wdzięczności narodu dla dawcy konstytucyi: — „Nadto (dodał zacny członek) domagam się o wezwanie Rządu, aby wzniósł na których z placów *Lisbony* pomnik na cześć *Don Pedra* z napisem, który ułożyłem w tym celu.“ — Prezes przełożył, iż będąc z urzędu na czele Deputacyi, nie może się podjąć przedstawienia projektu, do którego się wcale nie przygotował. — Pan *Pereira de Carmo* wniósł: 1) aby przez akt podpisany od wszystkich członków Stanów, *Don Pedro II.* był ogłoszony prawym Królem Portugalii i Algarbii; 2) aby był wzniesiony dla tego Monarchy pomnik z napisem: *Wskrzesicielowi swobód publicznych wdzięczny naród.* — Pan *Guerreiro* domagał się, aby projekta rozdzielić, z powodu, że pierwszy jest nie do wykonania, gdyż zdaje się przypuszczać jakoby Król nie był jeszcze powszechnie uznanym. — Prezes poddał głosowaniu te obadwa projekta, pierwszy 3ciey części zdań nie miał za sobą, drugi został jednomyślnie przyjętym. — Pan *Sarmento* wniósł, aby upraszać Króla o przedsięwzięcie wszelkich środków, zapewniających panowanie ciągłe w Portugalii dla dynastyi Bragankiey, jako też, aby J. K. Mość nadał miastu *Lamego* tytuł Xięztwa, na rzecz *Donny Januaryi*, młódszey siostry Królowey (*Donny Maryi II*). Izba postanowiła większością głosów, że obadwa projekta mają bydź wzięte pod rozwagę. — Pan *Giras* żądał, aby zabronić Dziennikom ogłaszać mowy deputowanych wprzód, nim będą im przesłane. — Pan *D'Aguiar* wniósł, aby ustanowienie siły zbroyney było uchwalone na prędce, dla przynaglenia do posłuszeństwa przeciwnych nowemu porządkowi rzeczy. — Izba odrzuciła ten projekt, i posiedzenie zostało zamkniętém.

Włochy.

Rzym dnia 16 listopada.

(Journal de St. Petersbourg).

Donoszą z Rzymu pod d. 11: „Dnia 4 t. m. otrzymano pomyślną nowinę, iż królewsko-francuzka fregata *Galatea* i inne statki wojenne francuzkie, udały się do Algieru, celem domagania się u Deja niezwłocznego powrótu wszystkich zabranych statków, ładunków i ludzi, jako też wyrobienia rozkazu do Reisa, dowodzącego okrętami algerskiemi na morzu śródziemném i adryatyckiém, aby sobie nie pozwalał żadnych pogwałceń bandery papiezkiey.

Lady *Byron*, wdowa po sławnym poecie, przybyła do *Genui*, w zamiarze przepędzenia tam zimy.

Hr. *de Celles*, nadzwyczayny poseł Króla Jmci Niderlandzkiego przy Stolicy Apostolskiey, przybył d. 9 b. m. do Rzymu z P. *Germain* referendarzem i radcą poselstwa, z margrabią *Frazagnies*, zostającym przy poselstwie i referendarzem *Verruys*, który jest sekretarzem poselstwa.

— Dnia 18. —

(z Gazety Warszawskiey.)

Tuteysza gazeta *Diario di Roma* zawiera następujący list ze *Smyrny* pod dniem 30 września: „Obchod Jubileuszu, który się tu skończył dnia 17 b. m był bardzo świetny i miał naypomyślnieyszy skutek. Katolicy nasi zupełnie się odmienili: porzucili gorszące swoje obyczaje, i pilnie uczęszczali do kościoła.

Dziennik Wileński.

Numer 11 Dziennika Wileńskiego roku 1826, zawiera następujące materye:

Literatura nadobna. Szczęśliwy Dzień, powieść. Do Uśmiechu przez M. Gosławskiego. Do Ptaszka p. Aloz. Popławskiego. Do Pasterki tegoż. — *Historya.* Historya wypraw morskich i zamieszkania we Francyi Normandów. — *Starożytność.* O pismie egiptskiem. Dokończenie (z ryciną). — *Prawo.* O dziele W. A. Maciejowskiego, prof. w Uniw. Król. War. — *Meteorologija.* Opisanie ciał z atmosfery spadłych znaydujących się w zbiorze P. Chladni. O aerolitach spadłych w guber. Irkutskiey i na wyspie Wagu. — *Fizyka.* Nowe postrzeżenia nad ochranianiem metallow sposobami elektro-chemicznemi p H. Davy. — Nowy sposob dochodzenia hygrometrycznego stanu powietrza P. de la Rive. — *Chemija.* Rozbiór Zéndry p. C. G. Mosandra. O redukcyi metallow za pomocą innych metallow drogą wilgotną (dokończenie). — *Zoologia.* O nowych rodzajach i gatunkach myszy latających. O Echidnie kolczystey. O zwierzątkach w płynie nasiennym. — *Botanika.* Działanie trucizn na rośliny. Szczególnieysza własność hubki. — O lasach pierworodnych w Europie. — *Mineralogija.* Minerały nowo-odkryte: Rozelit. Argentyn. — *Nauki stosowane.* O stawianiu zbożowego spichrza (z trzema rycinami). O robieniu szkła w niektórych fabrykach rossyyskich. Opisanie gospodarstwa wieyskiego na wyspie Fehmern. Opisanie niektórych gatunkow drzewa na meble używanego. Sposób zachowania mleka od kwaśnienia w czasie gorącym. Papier do oczyszczania rdzy z metallow. Ogłoszenie Dyrekcyi Kompanii Rossyyskiey południowo-zachodniey. — *Nowiny naukowe.* Towarzystwo holl. umiejętności w Harlem. Zadania. Nekrologi: Marshall-de-Biberstein, Baggesen i Mills. Zakłady publiczne. Starożytności i ślady historyczne. Rękopisy. Podróże. Przedsięwzięcia literackie. Szerzenie się umiejętności. Przemysł. Odkrycia i wynalazki. Nowe dzieła: polskie, rossyyskie cudzoziemskie. Ryciny: do pisma egiptskiego 1, Spichrz zbożowy 5.

Prenumerata.

Prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, na rok 1827, jest zwyczayna, tojest: z przesłaniem pocztą na rok cały rubli srebrnych *czternaście*, na pół roku rubli srebrnych *siedm;* bez poczty na rok rubli srebrnych *dziewięć*, na pół roku rubli srebrnych *cztery i pół*, na kwartał rubli srebrnych *dwa* i kopiejek *dwadzieścia pięć*. Przyymuje się w Wilnie w Expedycyi Gazety Głównego Pocztamtu i w Redakcyi; po innych guberniach na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

W tychże mieyscach przyymuje się prenumerata na *Dziennik Wileński:* z przesłaniem pocztą na całe Państwo rubli srebrnych *dziesięć;* bez poczty rubli srebrnych *siedm i pół.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 nowembra rub. sreb. 3 rub. 78 kop., czerw. złoty nowy r. 12; imperyał 37 rub. 80 kop.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye metoerologiczne.	d. 4 godz. 7 zrana.	27 cal. 11.4 lin.	0 stopni.	Północny.	Pochmurno
	d. 5 — — —	27 — 11.3 —	— 0,5 — —	Północny.	Pochmurno
	d. 6 — — —	27 — 10,7 —	— 1 — —	Północny.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 146.

Wilno dnia 6 Grudnia v. s. Roku. 1826.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица, состоящее Могилевской губерніи Мстиславскаго повѣта при имѣніи Колесникахъ въ деревняхъ Футорѣ 142, Лысовой Бурѣ 58, Конарщинѣ 50, Максимовкѣ 45, Антоновкѣ 12, Зимничкахъ 15, и селѣ Колесникахъ 78, и того 400, ревижскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1827 года въ февралѣ мѣсяцѣ первый 3го, второй 8го, и третій 10 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Експедиторъ Осмоловски.

1 Od Sankt-Petersburskiey Opiekuńczey Rady CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się z publicznego targu oddany w ewikcyi i przeterminowany nieruchomy majątek Podpółkownika Wincentego Ihnatjewicza Czaplica, położony w Mohilewskiey Gubernii we mścisławskim powiecie w majątku Koleśnikach we wsiach: Futorze 142, Łysowey Burze 58, Konarszczynie 50, Maximowce 45, Antonowce 12, Zimniczkach 15 i we wsi Koleśnikach 78 w ogóle 400 rewizyynych płci męzkiey dusz, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczone terminy do targow w następującym 1827 roku w miesiącu februaryi: pierwszy 3, drugi 8, a trzeci 10 dnia; życzący kupić ten majątek, mogą przybyć do Rady Opiekuńczey oznaczonych dni w czasie posiedzeń i widzeć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż zgodnie z rozrządzeniem wyższey Zwierzchności, opartém na Ukazie Rządzącego Senatu, danym dnia 21 julii t. r. Sankt-Petersburskiemu Woiennemu Jenerał Gubernatorowi, majątek odstawnego protupiey junkiera Antoniego Żaby, położony w Oszmiańskim powiecie, z przyczyny że ten Żaba niedobrze zarządzał tym majątkiém, postanowiono, na mocy Ukazu 1817 roku d. 4 apryla, oddać pod zarząd Opieki Szlacheckiey z nałożeniem na ten majątek w prawie wieczystym i przelewie jego zaprzeczenia. Grudnia 2 dnia 1826 roku. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Łabański.

1. Niżey podpisana zawiadamia przez ninieysze, iż przybyła ze Stołecznego Miasta Warszawy w celu zaymowania się w Mieście Wilnie robotą Strojów Damskich; gdzie można na zakaz dostać modnych fasonow kapeluszow, jako też piór i kwiatów; niemniey przyymuję do przerabiania i prania, stare pióra i kapelusze; a to wszystko za pomierną cenę. Mieszkam w domu Żabińskim za Ostrą Bramą pod N. 1,264. xbra 3 d. 1826 roku. Elżbieta Oklejewska.

1. U niżey podpisanego murgrabiego domu JOX. Jenerała Puzyny przy murach śś. Michalskich położonego; jest do sprzedania Kocz wiedeński i bryczka kryta na rysorach za naypomiernieysze ceny. Ignacy Sciechliński.

3. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawienia się na naznaczone terminy życzących kupić dwupiętrowy murowany dom, w Wilnie na ś. Michalskim zaułku położony, przynoszący w proporcyi 10cioletniey dochodow 12,000 rubli assygn., oddany na przedaż z publicznych targow, dla uzyskania niedoimki za ewikcyą Xiędza Prałata Kontryma, nagromadzoney przez byłych we trzech miastach grodzieńskiey gubernii od 1815 do 1819 roku tenutorów akcyznego od trunkow poboru: Józefa Houwalta, Kontryma i Kołłusowskiego, naznaczono nanowo terminy: 1szy 7, 2gi 9, a 3ci ostateczny 11 marca następującego 1827 roku; zatem życzący należeć do targow i kupić pomieniony dom poręcznika Kontryma, zechcą przybyć na te terminy do tego Rządu, gdzie okazane będą i uprzednie warunki. Dnia 27 listopada 1826 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Powytczyk Kolleski Sekretarz P. Rycki.

3. Magistrat Miasta Grodna, w skutek ukazu Rządu Gubernialnego Litto-Grodzieńskiego pod dniem 25 bieżącego mca i roku za N. 33,432, wyszłego, podaje do wiadomości powszechney, że w Mieście Grodnie dochod z prowentow Mieyskich, brukowego, targowego, pomierne, wagowego i czopowego z zagranicznych trunkow wypuszcza się z publiczney licytacyi w arendę na lat 4 poczynając utrzymywanie ich z początkiem następującego 1827 r., w jakowym celu naznaczone są trzy terminy, to jest: dnia 20, 21 i 22 następującego miesiąca grudnia roku idącego, że takowa licytacya ma się odbywać w sameyże Izbie Skarbowey Litto-Grodz. Gubernii. Dla czego życzące osoby wziąść takowy dochod Mieyski z prowentow wykazanych w czteroletnią arendę raczą jawić się w teyże Izbie Skarbowey Litto-Grodz. Gubernii z dostatecznemi i prawnemi kaucyami, które w odpowiedności do porządku prawa i przepisow Rządowych jak bydź przedstawionemi powinny, tak i przyymowanemi bydź mogą, o kondycyach zaś interessowane strony powziąść będą mogły poinformowanie każdego czasu w teyże Izbie Skarbowey Litto-Grodz. Gubernii. Dnia 26 9bra 1826 roku.

Radny S. Połuta. Pisarz Zyszkiewicz.

3. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego że Dekret w sprawie konkursowey Szl. Doroszkow w dniu 1 decembra 1826 roku będzie ogłoszony ninieyszym zawiadamia.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

2 W Dniu 28 przeszłego miesiąca nowembra, znaleziona została w Teatrze srebrna tabakierka, przez Unter Oficera Wileńskiey Zandarmskiey komendy Jana Nowickiego, któren oną natychmiast złożył do Zwierzchności; kto więc takową tabakierkę zgubił raczy zgłosić się do mnie, dla opisania składu oney tabakierki, która natychmiast właścicielowi będzie zwróconą. Decembra 1 dnia 1826 roku.

Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.

2. Dnia wczorayszego 2go grudnia z wieczora przechodząc przez Plac Ratuszowy, ulicą Niemiecką i Zawileńską Bramę, zgubiono, na obrączce stalowey 6 małych kluczykow, uprasza się naypokorniey ktoby znalazł, odesłać do Apteki W. Szulca na ulicy Niemieckiey za co odbierze życzącą nagrodę.

2 Cwiartka biletu na 5tą klassę 3otey Loteryi klassyczney Królestwa Polskiego N. 14756, zgubioną została; azatem niżey podpisany uprasza znalazcy takowey cwiartki, aby raczył powrócić ją właścicielowi, gdyż jeżeli wygrana na

nią przypadnie, ta do nikogo, tylko do właściciela niżey podpisanego tey czwiartki, należeć będzie, ostrzega. Dnia 30 listopada 1826 roku.

Jakub Kaciukiewicz mieyskiey Wileńskiey Policyi kwartalny Nadziratel.

---

3 Niżey na podpisaniu ręki mey własney wyrażona, ninieysze oswiadczenie przed Aktami Grodzkiemi Wileńskiemi czynię: w tym roku teraznieyszym 1826, apryla 1 dnia podeyściem wydałam a 14 tegoż miesiąca przed Aktami Grodzkiemi Wileńskiemi przyznałam plenipotencyą na imie W. Antoniego Kossakowskiego do promowowania interesow moich; gdy dziś dostrzegam, że takowa Plenipotencya na krzywdę moiey osoby, moich dzieci i moiego majątku nastała, przeto takową plenipotencyą wyż wyrażoney dacie wydaną i przed Aktami Grodzkiemi Wileńskiemi przyznaną cofam, za nieważną uznaję i jeśliby onę W. Antoni Kossakowski komu przelał lub od siebie kogo instalował, cała jego czynność jest nieważną, gdyż działałby na zgubę moją i dzieci moich, a tak albo sam W. Antoni Kossakowski lub kto ją ma w ręku, aby mnie Aktorce zwrócił do wyeliminowania z Akt Grodzkich Wileńskich jako nic od swego nastania nieznaczącą i znaczyć nie mogącą. 1826 9bra 13 dnia.

Petronela Sylwestrowiczowa.

Roku 1826 miesiąca nowembra 17 dnia przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego obecnie stanąwszy W. JP. Wincenty Romanowski Podstarosta i Adwokat Subselliow Wileń. ninieysze oswiadczenie wpisać do Akt podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodenski.

Dozwolono takowe oswiadczenie drukować. Dnia 20 listopada 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

W domu JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane o połowę są tańsze jak przedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

List gończy.

3 W roku idącym ostatnich dni septembra zbiegł kucharz imieniem Karol Wróblewski, włościanin majętności Kozaczyzny JW. Wincentego Bielikowicza b. Marszałka Ptu Brasł. i Kawalera, zabrawszy tajemnym sposobem niemało ruchomości i zdobywszy się na dowody szlacheckie szlacht Samowiczow posługujące, a mianowicie dekret wywodowy, metryki, świadectwo Marszałka Wilkomier. JW. Weysenhofa. Włosy blond, twarzy nieco okrągłey, oczu błękitnych, na średzinie warg dołek mały, figury prostey cienklawy, wzrostu średniego, umiejący czytać i pisać w języku polskim, nieco krawiectwa i szewiectwa. Przeto jeśliby kto spostrzegł raczy do Policyi mieyscowey oddadź, aby był przesłany w Sąd niższy Ziem. Ptu Brasł.

---

2 Zeszły s. p. Władysław Hrabia Mostowski wprowadzony przez młodocianność z roku 1813 na 1814 w zaufanie podpisywania obligow, ze wzięciem małego zadatku, albo zupełnie bez pieniędzy, gdy wydał podobnych przeszło na sto tysięcy rubli srebrnych w ciągu jednorocznym niespełna, a w udziale na inny miesiąc jeden po trzydzieście sześć tysięcy rubli takichże, i gdy przekonał się, że obligobiercy, ani tych zwrocić, ani pieniędzy więcey dać postanowili, oświadczeniami urzędowemi pod przysięgą ubliżenia te wyświecił, wymieniając osoby biorące obligi, ilość pieniężną zawierające i wzięty zadatek. A żądając jak nayprędzey przekonać prawem, i żeby takowe pisma nie zyskały wiary w przewodach, roku 1815 miesiąca 9bra 16 dnia za N. 92 i następnych Kuryera Litewskiego, pozwał edyktalnie wszystkich obligobiercow, wzywając i przepomnianych nazwiskami, oraz tych, którzy przyczyną zatracenia jakoby obligow, powrót onych wymawiali. W kolei ciągłego odtąd processu, gdy wielu oddało dobrowolnie obligi, za opłatą prawdziwego wziątku, a nie mało, gdy się powierzyło zawodowi prawnemu, i tam uzyskało wyroki zgodne z Prawem, a tym samym przeciwne swym usiłowaniom, wszystkie pozostałe, gdy nakoniec unikczemnionemi znalazły się, z nakazem zwrotu i wskazami ostatecznemi przez niestanność. Z takich ciągłych ostrzeżeń w Publiczności, zawiera to poostatnie: Że jeśliby u kogokolwiek znaydował się oblig z wykazanych, na Imie Władysława Hrabiego Mostowskiego, iż ten waloru żadnego i znaczenia nie mając, sprzecznie wyrokom sądowym zatrzymywany, na wiarę żadną w Publiczności i u nikogo partykularnie zasługiwać nie może, i z swego nastania przeciw Prawom i Ukazom Imiennym od roku 1764 apryla 3 do roku 1800 marca 19 i stosownych wyrokow sądowych, odpowiedzi prawney i zwrótowi ulega. Roku 1826 miesiąca Grudnia dnia. Za Pełnomocną Plenipotencyą Józef Jastrzębski Sędzia Graniczny Zawileyski.

Dozwala się drukować. 1826 roku dnia 1 grudnia Leon Borowski Cenzor.

---

2. Niżey podpisany w imieniu Teressy z Kościałkowskich Skurewiczowey b. Sędziny Ziem. Wiłkomierskiey i Karoliny z Kościałkowskich Markiewiczowey Poruczn. Gwar. Woysk Ross. sukcessorek zeszłych Mikołaja i Franciszki z Weysenhoffow Kościałkowskich Marszał. ptu Wiłkomierskiego, czyni ninieyszą awizacyą w rzeczy takowey: iż rzeczone sukcessorski mając ze stopnia rodzicow swoich exdywizorski proceder, drogą apellacyi do Rządzącego Senatu przeszły, a szanując spokoyność obywatelską i nie mając zamiarow zwiększenia swojey fortuny przez zyski processowe, wzywają wszystkich kredytorow i pretensorow rodzicow swoich do przyjacielskiego ułożenia się i wzajemnego jednania, przyczém też sukcessorski zaręczają, że skoro wzmiankowani kredytorowie zechcą rzecz kończyć przez ugodę to sukcessorki przy zawieranych układach, nietylko wszelką powolność okażą, ale nawet są w postanowieniu znaczną część z funduszu po matce niezaprzeczenie do ich należnego, na korzyść kredytorow odstąpić, jeżeliby zatém nie raz rzeczeni kredytorowie i pretensorowie raczyli usłuchać głosu ninieyszego wezwania; zechcą znaydować się na przyszłych S. jerskich kontraktach w Mieście Guber. Wilnie, dla traktowania interessu, albo z niżey podpisanym, albo z W. Józefem Markiewiczem Porucz. pełnomocnie do tego upoważnionemi. Dat r. 1826 listopada dnia.

Franciszek Skurewicz b. Sędzia Ziem. Wił.

Dozwolono drukować 8 listopada 1826 r. Cenzor S. Zukowski.

---

5 Do przedania są 2 pantaliony angielskiey mechaniki w naylepszym guście, na Wileńskiey ulicy, pod N. 408 w domie W. Bukszy u Karola Jochansona mechanika.